

W., 16 stycznia 2023 roku

Sygn. akt V W 295/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie V Wydział Karny Sekcja ds. wykroczeń w składzie:

Przewodniczący sędzia Aleksandra Smyk

Protokolant Monika Liwska

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu na rozprawie 2 lipca 2021 roku, 19 lipca, 22 września, 11 października 2022 roku, 16 stycznia 2023 roku

sprawy z wniosku Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji

przeciwko B. F. synowi R. i B. z domu J.

urodzonemu (...) w Ł.

obwinionemu o to, że:

w dniu 28 sierpnia 2020 r. około godziny 11:10 w W. w ruchu lądowym, na drodze publicznej ulicy (...), naruszył zasady przewidziane w art. 22 ust. 1 i 4 PoRD w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki M. o nr rej. (...), nie zachował szczególnej ostrożności podczas zmiany pasa ruchu i nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi marki V. o nr rej. (...) wjeżdżającemu na pas ruchu, na który zamierzał wjechać z prawej strony, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim powodując uszkodzenie obu pojazdów, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. o czyn z art. 86§1 kw w zw. z art. 22 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2020 r., poz. 110 ze zm.).

I. Obwinionego B. F. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie i za to na podstawie art. 86§1 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 500 (pięciuset) złotych.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3550,49 zł (trzy tysiące pięćset pięćdziesiąt złotych czterdzieści dziewięć groszy) tytułem kosztów sądowych.

Sygn. akt V W 295/21

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

28 sierpnia 2020 r. ok. godz. 11:10 w W. na ul. (...)B. F. kierował pojazdem marki M. o numerze rejestracyjnym (...), poruszał się lewym skrajnym pasem ruchu. Droga ulicy (...) składała się z jezdni z 3 pasami ruchu. Tuż przed obwinionym, samochodem także marki M., jechał jego znajomy K. P.. W tym samym czasie prawym skrajnym pasem ruchu poruszał się pojazd marki V. o numerze rejestracyjnym (...) kierowany przez A. K.. Kilkanaście metrów z tyłu, środkowym pasem ruchu, samochodem marki T. poruszał się M. Ś.. W pewnej chwili K. P. wykonał manewr zmiany pasa ruchu z lewego na środkowy. Taki sam manewr chciał wykonać obwiniony, aby znaleźć się bezpośrednio za samochodem znajomego. W tym samym czasie kierujący samochodem marki V. dostrzegł, że na pasie ruchu, po

którym się poruszał, prowadzone były roboty remontowe – drogowe. W związku z tym rozpoczął manewr zmiany pasa ruchu na środkowy. Kiedy A. K. wjeżdżał na środkowy pas ruchu i znajdował się znaczną częścią pojazdu na tym pasie kończąc manewr zmiany pasa ruchu, obwiniony podjął manewr zmiany pasa ruchu z prawego na środkowy bez należytego upewnienia się czy nie spowoduje w ten sposób zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym i nie ustępując pierwszeństwa kierującemu samochodem marki V.. B. F. zbliżył się do pojazdu marki V. i uderzył w niego swoim samochodem, przez co A. K. został zmuszony do podjęcia działań obronnych w postaci skrętu w prawo. Obwiniony spowodował tym samym zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W samochodzie marki V. doszło do uszkodzenia następujących elementów: pęknięcia nakładki zderzaka w lewej bocznej części, zarysowania powłoki lakierniczej lewego przedniego błotnika, pocięcia obręczy lewego przedniego koła, rozszczelnienia opony lewego przedniego koła. W pojeździe marki M. nastąpiło odkształcenie i zarysowanie powłoki lakierniczej prawych przednich drzwi, zarysowania powłoki lakierniczej prawych tylnych drzwi, zarysowania powłoki lakierniczej prawego tylnego błotnika, pęknięcia obręczy prawego tylnego koła, rozszczelnienia opony prawego tylnego koła. Obydwaj kierowcy byli trzeźwi.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie:

- częściowo wyjaśnień obwinionego (k. 40, 98v.-99),
- częściowo zeznań świadka K. P. (k. 37,100-101),
- zeznań świadka A. K. (k. 32, 99v.-100),
- zeznań świadka M. Ś. (k. 29, 101),
- zeznań świadka T. K. (k. 11v.-12),
- zeznań świadka A. M. (k. 194),
- protokołów oględzin (k. 4, 5),
- szkicu miejsca zdarzenia (k.3),
- protokołów z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym (k. 6, 7),
- opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych A. A. (k. 145-169),
- opinii biegłego ds. ruchu drogowego, techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków J. K. (k. 231- 254)

oraz innych dowodów zawnioskowanych wnioskiem o ukaranie do przeprowadzenia na rozprawie.

Obwiniony B. F. tak w toku czynności wyjaśniających jak i przed sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie czynu. Wyjaśnił, że około godz. 10 jechał ul. (...), w momencie ruszania ze skrzyżowania ul. (...) ruszył z lewego pasa wraz ze znajomym, który jechał przed nim, a obwiniony powtarzał jego manewry. Kolega jadący przed nim zmienił pasa na środkowy, a obwiniony z zachowaniem ostrożności powtórzył ten manewr. Jadąc środkowym pasem ruchu, został uderzony przez kierującego pojazdem V. w bok samochodu. Po zdarzeniu obaj zjechali na pobocze, kierowca V. chciał jak najszybciej podpisać oświadczenie. Obwiniony wezwał na miejsce Policję, żeby wszystko formalnie załatwić, gdyż jego samochód jest leasingowany. Funkcjonariusze po wysłuchaniu wersji obydwóch kierujących stwierdzili, że winnym zdarzenia jest obwiniony, z czym nie chciał się zgodzić. Twierdził, że policjanci nie wzięli w ogóle pod uwagę, iż początkowo kierowca V. przyznawał się do winy i chciał spisać oświadczenie. Obwiniony otrzymał uderzenie w prawe drzwi przednie, tylne drzwi i felgę, wtedy się zatrzymał na prawym pasie celem zweryfikowania zdarzenia. Pojazd obwinionego był zatrzymany w kierunku jazdy. Samochód stał prosto na pasie, a drugi kierujący zatrzymał się kawałek za nim, wybiegając z pojazdu i mając słuchawki w uszach oraz krzycząc do obwinionego, że pisze oświadczenie. Obwiniony wywnioskował, że kierowca V. jest w trakcie pracy, rozwoził żywność i chciał szybko załatwić sprawę, żeby wrócić do swoich czynności. Kiedy obwiniony jechał lewym pasem, ten pojazd

mignął mu z prawej strony oraz widział, że jego pas się kończy, bo są roboty drogowe. Według obwinionego kierowca ten zdecydował się na jazdę prosto przez co zmienił gwałtownie pas, mimo ciągłej linii, a powinien skrócić tak jak nakazywał pas. Obwiniony twierdził, że był już na wysokości robót drogowych jak V. chciał zmienić pas i uderzył w jego pojazd. Obwiniony zatrzymał się kilka metrów za robotami drogowymi.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego w tej części, w której ogólnie został przedstawiony przebieg wydarzeń, albowiem znajdują one potwierdzenie w pozostałym uznanym za wiarygodny materiale dowodowym, a szczególnie w zeznaniach świadka A. K. i M. Ś. oraz protokołach oględzin. Nie uznał ich jednak za wiarygodne w zakresie braku winy oraz sprawstwa zarzucanego obwinionemu wnioskiem o ukaranie czynu. W tym zakresie wyjaśnienia nie znajdują potwierdzenia w uznanych za w pełni wiarygodne dowodach zebranych w sprawie, stojąc w sprzeczności z zeznaniami świadka A. K. i M. Ś., opinią biegłego A. A., opinią biegłego J. K..

Bezspornym jest, że 28 sierpnia 2020 r. w W. na ulicy (...) doszło do zderzenia pojazdów marki M. i V. kierowanych przez B. F. i A. K.. Bezspornym jest także, że pojazdy uległy uszkodzeniu. Okoliczności te wynikają z wyjaśnień obwinionego, pokrzywdzonego jak również dokumentów. Przez strony nie było kwestionowane również i to, że obydwaj kierujący dokonywali zmiany pasa ruchu, obwiniony wjeżdżał na środkowy pas ruchu z lewej strony, zaś pokrzywdzony ze strony prawej. Rozbieżności w relacjach obwinionego i świadka A. K. dotyczyły zaś samych przyczyn zaistnienia zdarzenia oraz tego, który z kierujących był odpowiedzialny za jego spowodowanie. Obaj twierdzili, że ich zachowania były prawidłowe. Główną kwestią podlegającą rozstrzygnięciu było zatem czy to B. F., zgodnie z zarzutem wniosku o ukaranie, nie zachował szczególnej ostrożności podczas zmiany pasa ruchu i spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Tożsamy przebieg zdarzenia jaki wynikał z wyjaśnień obwinionego, iż do kolizji doszło na skutek gwałtownego manewru pokrzywdzonego kiedy obwiniony jechał już środkowym pasem ruchu, próbował przedstawić świadek K. P.. Zeznał bowiem, że gdy w określonej chwili wykonał manewr zmiany pasa ruchu z lewego skrajnego na środkowy, jadący za nim obwiniony powtórzył ten manewr, a gdy znajdował się już na środkowym pasie ruchu, wtedy usłyszał odgłos zderzenia, a w lusterku widział lecące odłamki części. Twierdził również, że widział wcześniej pojazd V. jadący prawym pasem ruchu, mijał go. Do zmiany pasa ruchu przez kierującego V. doszło tuż przed prawostronnym zwężeniem jezdni z uwagi na wykonywane tam roboty drogowe. Odmienną wersję zdarzenia przedstawiał A. K. oraz całkowicie bezstronny M. Ś., które to wersje korespondowały w pełni z opiniami biegłych sądowych przeprowadzonych w niniejszej sprawie. Tym samym w obliczu powyższych dowodów zeznania świadka K. P. w zakresie przebiegu przedmiotowej kolizji nie mogły zostać uznane za wiarygodne i stanowić podstawy ustaleń faktycznych w sprawie. W ocenie sądu świadek prezentując wersję zaistniałego zdarzenia starał się przedstawić ją na korzyść obwinionego, z którym pozostaje w relacji koleżeńskiej, chcąc tym samym przerzucić odpowiedzialność za kolizję na kierującego V.. Podkreślić także należy, że zarówno z wyjaśnień obwinionego jak i zeznań świadka wynika, że jechali „razem”, obwiniony powtarzał manewry świadka, a zasady doświadczenia życiowego wskazują, że w takiej sytuacji kierujący pojazdem skupia się na jeździe za swoim przewodnikiem nie stosując się do zasad ruchu drogowego.

Z dowodów przeprowadzonych w toku przewodu sądowego, za wyjątkiem wyjaśnień obwinionego, jak i zeznań świadka K. P. wynika, iż obwiniony nie zachował obowiązków kierującego pojazdem, wskutek czego spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zarówno z zeznań świadka A. K., jak i M. Ś. wynika, że to pokrzywdzony znajdował się już na środkowym pasie ruchu w chwili kiedy manewr zmiany pasa na ten zajmowany przez kierującego V. wykonywał również obwiniony. Relacja świadka A. K. wskazuje, iż manewr zmiany pasa ruchu podjął z uwagi na wykonywane roboty drogowe. Świadek, wjeżdżając na pas środkowy był przekonany o swoim pierwszeństwie. Nie wiedział skąd się pojawił pojazd M., który w niego uderzył. Nie wykluczał sytuacji, że do zdarzenia doszło w czasie kiedy świadek wjeżdżał na środkowy pas ruchu. Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom świadka A. K.. Zeznania pokrzywdzonego są spójne, jasne, logiczne i konsekwentne, dodatkowo zgodne z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego myślenia. Świadek w sposób przejrzysty, zdecydowany i przekonujący przedstawił przebieg zderzenia. Znajdują one potwierdzenie również w dokumentach w postaci protokołów oględzin pojazdów, jak też w notatce urzędowej, a przede wszystkim opiniach biegłych. Zdaniem sądu, jak wskazano powyżej, zeznania świadka są w pełni wiarygodne, nie dostrzeżono jakichkolwiek okoliczności, które pozwoliłyby na nieuwzględnienie tychże zeznań, składanych w sposób swobodny i niezależny. W przekonaniu sądu świadek

całkowicie obiektywnie przedstawił wszystkie znane mu okoliczności zdarzenia, których był uczestnikiem. Poza zeznaniami pokrzywdzonego potwierdzenie wykonywania przez obwinionego manewru zmiany pasa ruchu w czasie kiedy zmianę pasa ruchu rozpoczął i kontynuował kierowca V., znajduje również w zeznaniach świadka M. Ś. Świadek ten poruszał się środkowym pasem ruchu dwa lub trzy samochody za uczestnikami zdarzenia i widział zachowanie obydwu kierujących. Nie miał wątpliwości, że kierowca M. skręcał z pasa lewego na środkowy, gdy V. znajdował się już co najmniej większą częścią pojazdu na tym pasie. Kierowca M. był dopiero w trakcie wykonywania manewru, podczas gdy V. już był po zakończeniu albo pod koniec manewru. Z jego perspektywy to obwiniony podjął manewr w sposób gwałtowny. Świadek widział jak jadący M. K. P. zmieścił się z wykonaniem manewru zmiany pasa ruchu, zaś obwiniony nie zdążył zjechać. W ocenie sądu zeznania świadka M. Ś. są w pełni wiarygodne. Świadek w sposób logiczny i jasny zrelacjonował zdarzenie podając okoliczności, które pamiętał. Jego zeznania potwierdzają, że w pojazd pokrzywdzonego uderzył samochód obwinionego. Na ocenę wiarygodności zeznań świadka wpłynął również fakt, iż świadek nie spekulował, lecz podawał jedynie takie szczegóły jakie zdołał zapamiętać. Zaznaczyć także należy, iż świadek był osobą zupełnie obcą zarówno dla pokrzywdzonego A. K., jak i dla obwinionego, a wiedzę o przedmiotowym zdarzeniu drogowym powziął, w przypadkowy sposób, przejeżdżając akurat w tamtym miejscu i czasie, będąc zwykłym uczestnikiem ruchu. Z tych też powodów brak było racjonalnych podstaw, aby przyjąć, iż świadek bezpodstawnie mógłby obciążać obwinionego nieprawdziwymi zeznaniami, narażając się tym samym na odpowiedzialność karną. Co więcej, relacja świadka w pełni pokrywała się z zeznaniami pokrzywdzonego, jak również korelowała z opiniami biegłych sądowych.

Sąd obdarzył wiarą zeznania świadka A. M., będącego funkcjonariuszem Policji. Jego rola sprowadzała się do przeprowadzenia czynności przesłuchania uczestników zdarzenia, sporządzenia szkicu miejsca kolizji drogowej oraz wniosku o ukaranie. Świadek wykonywał swoje obowiązki służbowe zgodnie z najlepszą wiedzą i obowiązującymi przepisami. Świadek przedstawił w jaki sposób okoliczności zastane po zdarzeniu pozwoliły mu na przyjęcie przebiegu zdarzenia, przyjmując, że do zajścia przyczyniło się zachowanie obwinionego biorącego w nim udział.

Sąd dał wiarę również zeznaniom świadka T. K.. Świadek opisał przebieg wydarzeń z udziałem obwinionego, przytoczył fakty, które dostrzegł na miejscu zdarzenia oraz te, które miały miejsce w trakcie interwencji. W ocenie sądu świadek był całkowicie bezstronny, nie znał obwinionego, nie miał wobec niego negatywnego stosunku, zaś obowiązki służbowe na miejscu zdarzenia wykonywał zgodnie z najlepszą wiedzą i obowiązującymi przepisami. Ponadto relacja świadka znalazła pełne odzwierciedlenie w notatce urzędowej, sporządzonej wkrótce po zdarzeniu, której sąd również dał wiarę, jako sporządzonej przez uprawniony organ w granicach jego działania.

Z uwagi na to, że do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy niezbędne były wiadomości specjalne przeprowadzono dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych.

Pierwszą opinię sporządził biegły A. A., który przeanalizował wersje zdarzenia wynikające z wyjaśnień obwinionego, zeznań pokrzywdzonego A. K. oraz zeznania świadków: K. P. i M. Ś., a także dokonał analizy uszkodzeń obu pojazdów. Z opinii wynika, że bardziej prawdopodobny jest przebieg zdarzenia deklarowany przez pokrzywdzonego, lecz do powstania przedmiotowej kolizji przyczynili się obaj kierujący. Biegły ocenił, że zarówno taktyka i technika jazdy obwinionego, jak i kierującego V. nie były prawidłowe. Kierujący M., zmieniając zajmowany pas ruchu z lewego skrajnego na środkowy pas ruchu był obowiązany do ustąpienia pierwszeństwa kierującemu samochodem V., który wjeżdżał na środkowy pas z jego prawej strony z prawego skrajnego pasa ruchu, a tego nie dopełnił. Nieprawidłowość w zachowaniu pokrzywdzonego polegała zaś na tym, iż powinien on upewnić się o sytuacji na drodze, czy nie występują okoliczności, w których wykonanie manewru zmiany pasa ruchu może nieuchronnie doprowadzić do kolizji. Gdyby zachował ostrożność zawnęziłby stan zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz, że realizacja podjętego przez niego manewru doprowadzi do zderzenia. Jeśli przerwałby kontynuację podjętego manewru i oddał nienależne pierwszeństwo kierowcy M., to uniknąłby nastąpienia zdarzenia, a tak się nie zachował, co może świadczyć o jego przyczynieniu się do zdarzenia. Biegły ocenił, iż na podstawie zobrazowanych uszkodzeń pojazdów nie jest prawdopodobne, ażeby obwiniony zakończył manewr zmiany pasa ruchu z lewego skrajnego na środkowy i jechał już

środkowym pasem w chwili podjęcia manewru zmiany przez pokrzywdzonego. Jednocześnie biegły A. A. w swojej ustnej opinii uzupełniającej podtrzymał wnioski z opinii pisemnej.

W ocenie sądu wnioski biegłego i prezentowana wersja zdarzenia oraz wynikające z niej założenia znajdują potwierdzenie w osobowych źródłach dowodowych w sprawie, które uznano za wiarygodne. Niemniej, z uwagi na wniosek dowodowy obrońcy obwinionego o wypowiedzenie się w zakresie dodatkowych podnoszonych przez obronę kwestii mogących mieć znaczenie dla ustalenia i oceny stanu faktycznego zasadnym stało się dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Drugi opiniujący biegły J. K., podobnie jak poprzedni biegły, stwierdził, że bardziej prawdopodobna jest wersja przebiegu zdarzenia przedstawiana przez pokrzywdzonego i zbieżna z nią relacją świadka kierującego samochodem T.. Biegły ustalił i wyjaśnił, że stan zagrożenia bezpieczeństwa ruchu został wywołany nieustąpieniem przez obwinionego pierwszeństwa przejazdu przysługującego pokrzywdzonemu, co naruszało zasady ruchu drogowego. Jednocześnie, co podkreślił biegły, reguły dotyczące zmiany pasa ruchu nie uzależniają pierwszeństwa od tego, który z pojazdów pierwszy zainicjował zmianę pasa ruchu. Nadto biegły wskazywał, że dowody materialne jak i zeznania postronnego świadka nie wskazywały, by w chwili kolizji obwiniony zakończył manewr zmiany pasa ruchu. Deklaracja pokrzywdzonego wygłoszona przed sądem dotycząca jego przekonania o braku obowiązku sprawdzenia sytuacji na pasie ruchu, na który wjeżdżał, mogła świadczyć, że pokrzywdzony podczas tego manewru nie respektował obowiązku zachowania szczególnej ostrożności. Biegły opiniował, że w chwili rozpoczęcia zmiany pasa ruchu przez samochód M. pojazd ten znajdował się za samochodem V.. Podczas zdarzenia z większą prędkością poruszał się samochód M..

Biegły J. K., przesłuchany w toku postępowania sądowego potwierdził wnioski opinii pisemnej. Sąd w pełni dał wiarę opinii biegłego J. K.. Została sporządzona przez biegłego przy Sądzie Okręgowym w Warszawie – osobę kompetentną i całkowicie obcą dla stron oraz niezainteresowaną w rozstrzygnięciu sprawy. W ocenie sądu opinia była rzeczowa, jasna i pełna, pozbawiona sprzeczności wewnętrznych, uwzględniająca całokształt okoliczności faktycznych, zgodna z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a wnioski z niej płynące – oparte na fachowej wiedzy i doświadczeniu – w pełni logiczne.

Podnoszone przez obrońcę obwinionego zastrzeżenia co do treści opinii są zdaniem sądu nieuzasadnione i nie podważają jej rzetelności tym bardziej, iż wszelkie wątpliwości jakie miał obrońca, w tym dotyczące braku dokonania symulacji kolizji w odpowiednich programach komputerowych, biegły wyjaśniał tak pisemnie jak i ustnie odpowiadając na pytania stron i sądu, rzeczowo i rzetelnie tłumacząc swoje wnioski. W ocenie sądu biegły w swojej opinii w sposób wyczerpujący odniósł się do zgłoszonych przez obrońcę obwinionego wątpliwości i swoje stanowisko w sposób przekonujący uzasadnił. Wywód biegłego był wyczerpujący i przekonujący. Opinia ta w konfrontacji z kompleksową oceną materiału dowodowego stanowiła podstawę poczynionych ustaleń.

Zachowanie obwinionego B. F. polegające na tym, że w dniu 28 sierpnia 2020 r. około godziny 11:10 w W. w ruchu lądowym na drodze publicznej ulicy (...), naruszył zasady przewidziane w art. 22 ust. 1 i 4 Pord w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki M. o nr rej. (...), nie zachował szczególnej ostrożności podczas zmiany pasa ruchu i nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi marki V. o nr rej. (...) wjeżdżającemu na pas ruchu, na który zamierzał wjechać z prawej strony, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim powodując uszkodzenie obu pojazdów, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w pełni wyczerpuje dyspozycję art. 86§1 kw. Warunkiem odpowiedzialności za wskazane wykroczenie jest, aby uczestnik ruchu nie zachował szczególnej ostrożności i tym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Obwiniony uczynił to poprzez niezachowanie należytej ostrożności podczas zmiany pasa ruchu oraz nieustąpienie pierwszeństwa pojazdowi wjeżdżającemu na pas ruchu, na który zamierzał wjechać, to jest złamanie zasad określonych w art. 22 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym. Zgodnie z tym przepisem kierujący pojazdem może zmienić kierunek jazdy lub zajmowany pas ruchu tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności. Kierujący pojazdem, zmieniając zajmowany pas ruchu, jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, na który zamierza wjechać, oraz pojazdowi wjeżdżającemu na ten pas z prawej strony.

Obwiniony z uwagi na podjęcie manewru zmiany pasa ruchu, powinien na bieżąco upewniać się, czy nie doszło do zmiany sytuacji na drodze i właściwie reagować na powyższe zmiany. Obwiniony miał obowiązek zachowania szczególnej ostrożności oraz ustąpienia pierwszeństwa przejazdu samochodowi marki V.. Stan zagrożenia bezpieczeństwa ruchu został wywołany działaniami obwinionego, gdyż to on zmieniał kierunek jazdy swojego samochodu na kolizyjny z kierunkiem poruszania się samochodu marki V. i nie ustąpił pierwszeństwa temu pojazdowi wjeżdżającemu na pas ruchu, na który zamierzał wjechać. Obwiniony, zmieniając pas ruchu z lewego na środkowy nie upewnił się dostatecznie, że może to zrobić bezpiecznie, nie zakłócając jazdy innym pojazdom, które się na tym pasie znajdowały. W efekcie obwiniony wjechał na pas ruchu po którym poruszał się już pokrzywdzony, który musiał podjąć manewr odbicia w prawo. B. F. swoim zachowaniem stworzył stan zagrożenia w ruchu drogowym. Obwiniony nie powinien wykonywać takiego manewru (bez upewnienia się, że nie wymusi pierwszeństwa na innych uczestnikach ruchu). To na obwinionym spoczywał obowiązek zachowania szczególnej ostrożności, tj. ostrożności polegającej na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie oraz do ustąpienia pierwszeństwa pojazdowi marki V. nr rej. (...).

W tym miejscu wskazać należy, że kierujący pojazdem V. również naruszył zasady rozważnej i ostrożnej jazdy. Pokrzywdzony z uwagi na podjęcie manewru zmiany pasa ruchu, powinien na bieżąco upewniać się, czy nie doszło do zmiany sytuacji na drodze i właściwie reagować na powyższe zmiany. Jednocześnie gdyby pokrzywdzony zachował zasadę ograniczonego zaufania do innych uczestników ruchu i przerwał kontynuację podjętego manewru oddając nienależne pierwszeństwo wjazdu na środkowy pas ruchu obwinionemu mógłby uniknąć kolizji.

Przy wymiarze kary sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu, który uznał za wysoki, miał także na uwadze cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do obwinionego. Uwzględnił również stopień winy, który uznał za nieznaczny, stopień naruszenia zarówno przez sprawcę jak i pokrzywdzonego przepisów ruchu drogowego, pobudki działania, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem wykroczenia i zachowanie się po jego popełnieniu. B. F. jest kawalerem, nie ma dzieci, posiada wykształcenie średnie, studiuje, nie posiada źródeł dochodu, pozostaje na utrzymaniu rodziców, nie posiada majątku, był uprzednio karany za wykroczenia (k. 43, 128). Mając zatem na uwadze charakter i okoliczności czynu, stopień naruszenia przepisów ruchu drogowego, w tym oczywisty dla każdego kierowcy obowiązek zachowania na drodze należytej ostrożności, jak również warunki osobiste sprawcy zdaniem sądu kara grzywny w wysokości 500 złotych orzeczona na podstawie art. 86§1 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw będzie odpowiednią sankcją karną za czyn przez obwinionego popełniony oraz sprawi, iż będzie on w przyszłości przestrzegał porządku prawnego i więcej wykroczeń nie popełni. Orzeczona kara będzie sprawiedliwa w odbiorze społecznym i odniesie pożądane skutki w zakresie prewencji ogólnej, a także spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma w stosunku do obwinionego osiągnąć.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 119§1 kpw i określono ich wysokość na kwotę 3550,49 zł, zasądzając je od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa. Zryczałtowane wydatki w niniejszej sprawie zgodnie z §2 i §3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z dnia 29 grudnia 2017 r., poz. 2467) wyniosły bowiem 120 złotych, zaś opłata – na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 j.t. ze zmianami) – 50 złotych. Ponadto obciążono obwinionego kosztami opinii biegłych w łącznej wysokości 3380,49 zł, albowiem takie koszty zostały poniesione przez Skarb Państwa.